

Echo Szkoły

Szkoła Podstawowa nr 4
Międzyrzecz

Rok..... numer 2
Listopad 2005 r.

Słowo rzecznika

Czy zastanawiałeś się, co znaczy zapis w Konstytucji RP, że „Każdy ma prawo do nauki”? Czy rozumiesz, że Twoje prawo do nauki to nie jest tylko obowiązek, ale szansa na dobrą przyszłość, pracę, bezpieczne i ciekawe życie? Nie zmarnuj okazji, by zdobyć wykształcenie, mieć ciekawy zawód, zapewnić sobie w przyszłości pomyślność.

W praktyce szkolnej prawo do nauki oznacza m.in.:

- Masz zapewniony swobodny dostęp na zajęcia lekcyjne. Zakazane jest ograniczanie tego prawa, np. wyproszenie cię z lekcji.
- Masz prawo do pomocy w nauce, np. do udziału

w zajęciach wyrównawczych.

- Jeśli jesteś zdolny, masz prawo do indywidualnego toku lub programu nauki (po spełnieniu określonych warunków).

Nikt nie może ci zabronić zapisania się do organizacji i stowarzyszeń działających na terenie szkoły (PTTK, ZHP)

Wasz rzecznik

TOLERANCJA

16 listopada obchodzony jest *Międzynarodowy Dzień Tolerancji*. Ta idea zrodziła się w połowie lat 90. W Polsce po raz pierwszy obchodzono Dzień Tolerancji w 1996 r. W Deklaracji zasad tolerancji napisano: „Tolerancja to szacunek, akceptacja i uznanie bogactwa różnorodności kulturowej naszego świata.” To także otwartość i komunikacja między ludźmi oraz wolność słowa, sumienia i przekonań. Tolerancja jest harmonią różnorodności. Tolerancja to wartość, która jest podstawą pokoju – pozwala zastąpić kulturę wojny

W numerze:

- ☺ Halloween
- ☺ Zaduszki
- ☺ Święto Niepodległości
- ☺ O św. Marcinie
- ☺ Katarzynki i andrzejki
- ☺ Kronika szkolna
- ☺ Humor
- ☺ O Międzynarodowym Dniu Tolerancji

Komunikaty

1. Zbliża się czas przeprowadzenia szkolnych etapów konkursów przedmiotowych. Wszystkich ambitnych i zdolnych uczniów zachęcamy, by zgłaszali swój udział do nauczycieli przedmiotów.
2. Gminne prezentacje Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego odbędą się 22 lutego 2006r., ale już w styczniu czeka nas rywalizacja w szkole, która wyłoni 6 reprezentantów do tego etapu. Wszystkich miłośników recytacji prosimy, by zgłaszali się do p. M. Domańskiej.
3. W tygodniu przedświątecznym (19-23 grudnia) odbędzie się po raz trzeci konkurs głośnego czytania pod hasłem „Obudź w sobie pasję czytania”. Regulamin konkursu znajdziecie na tablicy informacyjnej w bibliotece szkolnej. Uczniowie chętni do udziału w konkursie powinni zgłosić się do końca listopada do p. M. Domańskiej.

Halloween

To nowe u nas święto, przez wielu ludzi w ogóle nie uznawane.

Jednak lubią je szczególnie dzieci i młodzież. Może Halloween to tylko przelotna moda?

Święto Halloween przejawia się przede wszystkim w różnych zabawach. Dzieci przebrane są za

duchy, czarownice, szkielety itp. Przychodzą do domów i grożą mieszkańcom, że im splatają niemitego psikus, jeśli nie dostaną jakiegoś fantu: słodczy, owoców lub innego drobiazgu.

Nieodłącznym atrybutem Halloween jest latarnia zrobiona z wydrążonej dyni.

W Polsce Halloween to okazja do zabaw, maskarady i psikusów, w

których przodują dzieci. Trudno jednak przypuścić, by miało przyćmić powagę i wyjątkowy nastrój nadchodzących zaraz po nim świąt Wszystkich Świętych i Dnia Zaduszkiego.

[na podstawie książki „Święta w polskim domu”]

HALOWEN



Trzeba pamiętać o opuszczonych grobach...

Jesień przynosi ze sobą smutek... Na początku listopada drzewa tracą liście, powoli zrzucają swoje kolorowe szaty. Święto Zmarłych jest jednym z najważniejszych świąt dla milionów Polaków, którzy czasami przemierzają wielkie odległości po to, aby przez kilka chwil pochylić się nad grobami swoich bliskich, uporządkować je, położyć kwiaty i zapalić znicze.

Tego dnia należy też pamiętać o opuszczonych grobach, pomnikach i innych miejscach pamięci. Odpowiednim zachowaniem wyrażamy szacunek dla tych, którzy odeszli.

Z przykrością zauważyliśmy, że nie wszyscy uczniowie naszej szkoły potrafią godnie zachować się w takich okolicznościach. Kiedy w Dzień Zaduszny (2 listopada) wybraliśmy się po mszę św. pod pomnik pacjentów szpitala pomordowanych w czasie II wojny światowej, aby symbolicznie zapalić znicze, niektórzy koledzy zachowywali się, jakby byli na placu zabaw. Żarty i hałaśliwe uwagi nie świadczyły dobrze o ich kulturze.

P. Cybulska, A. Sroga klasa V

Listopad wydaje się taki smutny... Cóż, nie zawsze można się radować i śmiać, potrzebne są także chwile zadumy i refleksji. Uważamy, że trzeba pamiętać o opuszczonych grobach, wtedy o nas też inni będą pamiętać. Naszym obowiązkiem jest uczestniczenie w poważnych szkolnych uroczystościach, oddawanie hołdu pomordowanym

w czasie wojny, zapalenie zniczy przy pomniku, chwila ciszy.

N. Purpurowicz, K. Skotnicka, Z. Bazydło klasa VI

O opuszczonych grobach trzeba pamiętać, gdyż te osoby, które nas opuściły, były kiedyś naszymi dziadkami, rodzicami, znajomymi. Opiekowali się kimś, kogoś kochali, dla kogoś żyli. Dlatego dobrze, że poszliśmy w Dzień Zaduszny do kościoła na mszę. Później zapaliliśmy znicze przy pomniku, ksiądz wspominał tragiczny los ludzi, których hitlerowcy zabili w czasie wojny. W takich chwilach trzeba się skupić, pozostać w ciszy. Nie wszyscy to rozumieją, niestety.

A. Skala klasa VI

1 listopada obchodzimy Święto Zmarłych. Tego dnia odwiedziliśmy cmentarze, także te zapomniane i opuszczone. Zwłaszcza wieczorem cmentarze wyglądały pięknie i wzruszająco, gdy na grobach paliły się kolorowe znicze. W Dzień Zaduszny (2 listopada) uczniowie naszej szkoły poszli na mszę za zmarłych, potem zapalili znicze przy pomniku. W czasie modlitwy niektórzy nie umieli się zachować

F. Dziedzic klasa IV

Moim zdaniem w Międzyrzeczu jest dużo zaniedbanych grobów, dlatego apeluję do wszystkich, by na następne święta położyli znicz lub kwiatek na jakimś opuszczonym grobie.

O wszystkich grobach należy pamiętać. Sama w te święta położyłam trzy kwiatki na trzech grobach dzieci, które umarły w tym samym dniu, w którym się urodziły. Było mi bardzo smutno, myślałam o nich.

O. Wachowska klasa IV

Dzień Wszystkich Świętych obchodzimy co roku tego samego dnia - 1 listopada.

Chodzimy na cmentarz, gdzie spoczywają nasi bliscy zmarli. Zapalamy znicze, stawiamy na grobach kolorowe kwiaty. Piękne chryzantemy zdobią tego dnia mogiły. Stoimy nad grobami, modlimy się i wspominamy zmarłych, patrząc na palące się znicze. Jest to wielkie święto. Są odprawiane we wszystkich kościołach msze św. ku czci Wszystkich Świętych. Jest to również święto powagi. Drugim dniem po tym święcie jest Dzień Zaduszek. Tego dnia także idziemy na cmentarz, zapalamy znicze, modlimy się w skupieniu. Wspominamy naszych zmarłych, którzy odeszli do wieczności, pomimo to ogarnia nas smutek i żal. Nie ma już ich między nami. Kiedyś zmarłychwstana.

M. Piętoń klasa IV

HUMOR (z zeszytów szkolnych)

Król Waza, jak sama nazwa wskazuje, najbardziej lubił zupę.

Latem dni są dłuższe, bo rozciągają się pod wpływem ciepła.

Dawniej rycerze urządzali teleturnieje.

W Rzymie niewolnicy byli używani do najcięższych prac, niektórzy na przykład jako nauczyciele.



Święto Niepodległości

Wszyscy lubimy tradycyjne święta religijne związane z prezentami, rodzinnymi spotkaniami, wolnym od nauki czasem. Ale są też w naszym kalendarzu oficjalne święta państwowe np. 3 maja czy 11 listopada. Zastanawialiśmy się w zespole redakcyjnym, czy dla dzisiejszej młodzieży są to ważne daty i uroczystość.

Z tego, co mówią nasi rodzice i nauczyciele, wnioskujemy, że w Polsce powojennej święta państwowe były bardzo ważne, nawet obowiązkowe i bardzo nagłaśniane. Po 1989, czyli w wolnej i demokratycznej Polsce, wprowadzono nowe święta, np. Święto Konstytucji 3 maja czy Święto Niepodległości, które były zakazane w komunistycznej Polsce.

Naszym zdaniem dla każdego Polaka święta związane z historią narodu i państwa powinny być ważne. Patriotycznym obowiązkiem jest pamięć o dawnych wydarzeniach, o losie wielu pokoleń Polaków, którzy nie mogli cieszyć się wolną ojczyzną, a musieli o nią walczyć i za nią umierać. Dzisiaj możemy być dumni z tego, że mamy wolną ojczyznę, możemy mówić po polsku, chodzić do polskiej szkoły, pracować dla siebie i swojego kraju. Nasi rówie-

śnicy z czasów zaborów (XIX w.) nie mogli się cieszyć wolnością, uczyć się w polskiej szkole, a nawet groziły im ciężkie kary za porozumiewanie się w ojczystym języku.

Nasza koleżanka na apelu z okazji Święta Niepodległości powiedziała: „Patriotyzm to trudne słowo.” Rozmawialiśmy o tym w grupie, oto zapis niektórych wypowiedzi na ten temat. Może macie podobne przemyślenia, może jesteście innego zdania... Jeśli jednak o tym nie myśleliście, to może jest okazja, aby przemyśleć sobie te trudne sprawy...

Czy dzisiaj można być patriotą?

Nawet trzeba. Dzisiaj patriotą to ten, kto pamięta o historii Polski, chce poznać przeszłość swojego kraju i myśli o jego przyszłości.

Patriotyzm to między innymi oddawanie szacunku w miejscach pamięci narodowej, np. u nas w Obrzycach jest pomnik ku czci pacjentów zabitych w czasie II wojny światowej.

Czy dzisiaj często używa się słowa „patriota”?

Moim zdaniem głównie słyszymy je w odniesieniu do przeszłości.

Albo przy okazji świąt takich jak 11 listopada.

Czy to znaczy, że dzisiaj nie ma patriotów?

Są, ale dawniej oni oddawali życie za ojczyznę, szli na wojnę, to było oczywiste i o tym się dzisiaj dużo mówi.

Ale my też możemy czuć się patriotami, kiedy uczestniczymy w obchodach świąt państwowych, zachowujemy powagę, śpiewamy hymn stojąc na baczność.

Uczestniczenie w szkolnym apelu było dla nas zaszczytem. Jesteśmy zadowoleni, że przygotowaliśmy tę uroczystość. Dużo się przy tej okazji dowiedzieliśmy o naszych symbolach narodowych, nauczyliśmy się śpiewać kilka pieśni patriotycznych.

To był udany występ. Uczniowie pokazali, że umieją zachować się poważnie i uroczysto. Mamy nadzieję, że dowiedzieli się czegoś ważnego o świecie, że zapamiętali pewne fakty i daty, które powinien znać każdy Polak. Mieli okazję usłyszeć „Rotę”, pieśni żołnierskie, pełną wersję hymnu.

Zespół Redakcyjny

11 listopada w naszym mieście

11 listopada obchodzi się w Polsce jako Święto Niepodległości. Z tej okazji w przeddzień w naszej szkole odbył się uroczysty apel, który prowadziła Katarzyna Skotnicka.

Sala gimnastyczna była ozdobiona symbolami narodowymi: flagami biało-czerwonymi, godłem Polski. Na stolikach stały dorodne zielone paprocie.

Spotkanie rozpoczęło się wprowadzeniem flagi i odśpiewaniem hymnu.

Następnie uczennice klasy szóstej zaśpiewały kilka piosenek patriotycznych. Przypomniały nam, które pieśni w przeszłości pełniły funkcję hymnu narodowego. Były to: *Bogurodzica*, *Rota* czy wreszcie *Mazurek Dąbrowskiego*. Daniel i Bartek z klasy drugiej wygłosił znany każdemu polskiemu dziecku wiersz *Kto ty jesteś*.

W czasie tego spotkania panował uroczysty nastrój. Wszyscy z należytą powagą wysłuchali programu artystycznego.

11 listopada świętowało także całe miasto. Na uroczystą Mszę św. do kościoła św. Wojciecha przyszło bardzo dużo ludzi. Naszą szkołę podczas tych uroczystości reprezentowali: Ada i Kasia z klasy szóstej oraz Filip z klasy czwartej. Po mszy wszyscy przeszli pod pomnik złożyć kwiaty.

Szkoda, że na miejskiej uroczystości było tak mało uczniów, ponieważ była to ciekawa lekcja patriotyzmu.

Filip Dziedzic

Dzień św. Marcina

Okazuje się, że nawet ludzkie wady mają swoich patronów, bo św. Marcin czuwa nad łakomczuchami i łasuchami, którzy z tej okazji raczą się różnymi smakowitościami. Dawniej w polskich domach przygotowywano na 11 listopada smakowite potrawy z gęsi, bo jak głosi przysłowie: „**Dzień św. Marcina dużo gęsi zarzyna.**” W dawnej Polsce tamten dzień kojarzył się z przygotowaniem zimowych zapasów - ubijano drób i bydło, a mięso oprawiano i wędzono.

W dzień św. Marcina na stołach obok pieczonej gęsi stawiano również specjalnie wypiekane bułki, precle, rogalie. Zwyczaj wypiekania rogali z nadzieniem makowym do dziś jest bardzo popularny w Poznaniu i okolicach. Wielkopolscy cukiernicy prześcigają się wówczas w wypiekach, a dziennikarze, racząc się rogalami, notują, ileż to tym razem ton tych smakowitości zjedli poznaniacy.

Powszechnie uważano, że dzień św. Marcina był progim dla nieuchronnie nadchodzącej zimy. Dlatego starano się wywróżyć, jaka ta zima będzie. Mawiano, że jeśli św. Marcin przyjeżdża na białym koniu, tzn. jeśli tego dnia prószy śnieg, zima będzie wczesna i śnieżna. Natomiast jeśli powitano Marcina na czarnym koniu, w dzień pochmurny i deszczowy, zima będzie późna i dosyć ciepła.

Mam nadzieję, że pamiętacie jaka była pogoda 11 listopada?

**„Nalejcie wosku na wodę,
ujrzenie swoją przygodę.
Słychać od swej macierze,
Gdy która mówi pacierze,
W wigilię Jędrzeja świętego,
Ujrzy oblubieńca swego.”
(fragment wiersza M. Bielskiego z 1557 r.)**

Dawniej w Polsce czasem wróżebnym był także wieczór 24 listopada - wówczas to św. Katarzyna zaspokajała ciekawość chłopców, a kilka dni później (29 listopada) w wigilię, czyli w przeddzień imienin św. Andrzeja, wróżyły sobie dziewczęta.

W andrzejki i katarzynki zbierano się w domach grupami i w gronie zbliżonych wiekiem dziewcząt lub chłopców z najróżniejszych oznak próbowano wyczytać swoją przyszłość. Najpopularniejsze i znane do dziś są wróżby z lanego wosku. Bardzo podobną wróżbą było palenie kawałeczków papieru i przyglądanie się ich cieniom na ścianie. Wróżono także z różnych przedmiotów puszczanych na wodę. Mogły to być dwie resztki stopionego wcześniej wosku albo dwie igły przymocowane do łupinek orzecha. Puszczano je na wodę - jeśli się złączyły, oznaczało to rychły ożenek. Do dnia dzisiejszego dotrwał zwyczaj, że po przebudze-

niu dziewczęta wyciągają spod poduszki jedną karteczkę z imieniem przyszłego wybranka.

Dla dziewcząt ważne było również to, która z nich stanie pierwsza na ślubnym kobiercu. Temu służyła np. wróżba polegająca na tym, że dziewczęta zdejmowały buty i ustawiały je jeden za drugim, od ściany do drzwi, a następnie przekładały buty aż jeden „doszedł” do progu. Właścicielka buta, który pierwszy dotknął czubkiem progu, miała wkrótce wyjść za mąż.

Mniej liczne są chłopięce wróżby związane z wigilią św. Katarzyny. Bardzo ładnym zwyczajem związanym z tym dniem było ścinanie gałązki wiśni lub czereśni. Wstawiono ją do wody i pielęgnowano do świąt Bożego Narodzenia. Jeśli gałązka obsypała się pięknym kwieciem właśnie na święta, wróżyło to młodzieńcowi w następnym roku pomyślne konkury, zrękowiny, a potem ożenek.

Wyszukał redakcyjny *Szperacz*

Dziś młodzież obojga płci bawi się wspólnie na zorganizowanych tego wieczoru zabawach, wykorzystując wiele dawnych wróżb i wymyślając nowe. Na takich zabawach można spotkać czytające z kart lub z ręki wróżki, stawiane są także horoskopy.

Z okazji andrzejek/katarzynek mamy dla Was, drodzy Czytelnicy, specjalny horoskop zamówiony przez redakcję u matki chrzestnej Kopciuszka, która zna na jest ze swych pomyślnych przepowiedni. Stuprocentowa sprawdzalność gwarantowana!
Oprac. A. Sroga, A. Biały

KUPON LOTERYJNY

